

Wojciech Maciej Stabryła

"Ślady Twe nie były widoczne" (Ps 77, 20c) : teofania w Psalmie 77

Collectanea Theologica 79/1, 5-19

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WOJCIECH MACIEJ STABRYŁA, JEROZOLIMA

**„ŚLADY TWE NIE BYŁY WIDOCZNE” (PS 77, 20C).
TEOFANIA W PSALMIE 77**

Objawienie się Boga jest fenomenem znanym wszystkim religiom starożytnego Wschodu. Jednakże nie oznacza to, że zawsze rozumiano je w taki sam sposób. Było ono uznawane za zjawisko tak powszechne, iż w celu jego opisania powstał swoisty gatunek literacki, którego wyodrębnienie na gruncie biblistyki jest dziełem J. Jeremiasa.

Artykuł niniejszy stanowi studium teofanii w Ps 77. Ten przynależący do zbioru psalmów asafowych (Ps 50; 73-83)¹ tekst zawiera bowiem w sobie stary fragment teofaniiny², precyzyjnie wkomponowany w strukturę literacką całego psalmu. Co więcej, fragment ten jest jego zwornikiem teologicznym.

¹ Na temat homogeniczności zbioru zob. W.M. Stabryła, *Któż taki jak JHWH? Analiza porównawcza tekstów Wj 15 i Ps 77*, SBP 3, Częstochowa 2007, s. 41-53. H.P. Nasuti, *Tradition History and the Psalms of Asaph*, SBL.DS 88, Atlanta 1988, s. 172-174, s. 193, uważa, że asafici byli grupą śpiewaków i muzyków o przedwyznaniowych początkach, którzy w okresie powygnaniowym przewodzili liturgicznemu wychwalaniu Boga. Twierdzi, że po powrocie z niewoli byli oni jedynym cechem śpiewaków. Legitymowali się pochodzeniem od Asafa, który służył na dworze Dawida. Byli więc grupą wykształconych lewitów, którzy – ogólnie mówiąc – odpowiedzialni byli za oprawę muzyczną ceremonii świątynnych. Choć, jak się wydaje, pierwotnie odróżniano asafitów od lewitów (Ezd 2, 41 i Ne 7, 44 wymieniają oddzielnie lewitów i śpiewaków), to z czasem nastąpiła ich asymilacja; zob. R.A. Sikora, *Kapłaństwo po niewoli babilońskiej*, w: G. Witaszek (red.), *Życie religijne w Biblii*, Lublin 1999, s. 181-190, zwł. s. 188. Wywodzili się z Północy, jednakże gdy nastąpił koniec państwowości Izraela, przenieśli się na Południe; zob. M. D. Goulder, *Asaph's History of Israel* (Elohist Press, Bethel, 725 BCE), JSOT 65 1995, s. 71-81, 72, 75-76. W czasie działalności Kronikarza istniały już także inne grupy śpiewaków (hemanici, jedutunici – wszyscy uważani byli za lewitów), ale asafici nie stracili jeszcze wiodącej pozycji. Utracili ją dopiero pod koniec jego działalności. Cieszyli się oni dużym uznaniem w związku z tym, że stopniowo wzrastała rola śpiewu w liturgii. Józef Flawiusz, *Ant.* XX, 9, 6 wspomina nawet, że w czasach Heroda Agryppy II († 100 r. n.e.) uzyskali tak wysoki prestiż, iż nabyli prawo noszenia lnianych szat na wzór tych, które nosili kapłani; zob. R.A. Sikora, *Kapłaństwo*, s. 188; szerzej zob. W.M. Stabryła, *Któż taki jak JHWH?* s. 119-123.

² Na temat datacji tego fragmentu zob. *tamże*, s. 123-126.

Struktura literacka Ps 77, 17-20

Struktura literacka tekstu jest organicznie połączona z zawartą w nim myślą – staje się jej nośnikiem – zaś prawidłowe jej rozpoznanie pozwala wnikać w dynamikę tekstu. Psalm 77 skomponowany został z czterech segmentów, które oddzielone są od siebie terminem *sela*³. Każda z tych części ma własną strukturę, która jest jednocześnie częścią składową makrostruktury całego psalmu. Część pierwszą tworzą ww. 2-4⁴; część drugą ww. 5-10⁵; część trzecią ww. 11-16⁶; zaś część czwartą ww. 17-21⁷.

Wersety 17-20⁸, wchodzące w skład części czwartej, odróżniają się od korpusu tekstu tym, iż mają metrum 3:3:3 i 2:3:3⁹, co więcej, można w nich zauważyć, charakterystyczny dla literatury ugaryckiej, paralelizm zbudowany według schematu ABC/ABD/EFG¹⁰:

Jeżeli pominie się je, to uzyska się ciągłość myśli między w. 16 i w. 21, które w obecnej formie psalmu oplatają ww. 17-20¹¹:

„Wypułeś (swym) ramieniem lud Twój,

synów Jakuba i Józefa” (Ps 77, 16).

„Wiodłeś lud Twój jak trzodę
ręką Mojżesza i Aarona” (Ps 77, 21).

³ Na temat struktury literackiej Ps 77 zob. *tamże*, s. 71-87.

⁴ W. 2 (A), w. 3 (B), w. 4 (A').

⁵ W. 5 (C), w. 6 (D), w. 7 (E), w. 8 (E'), w. 9 (D'), w. 10 (C').

⁶ W. 11 (F), ww. 12-13 (G), w. 14 (H), w. 15 (G'), w. 16 (F').

⁷ W. 17 (I), w. 18 (J), w. 19 (J'), w. 20 (I'), w. 21 (K).

⁸ H. Jefferson, *Psalm LXXVII*, VT 13/1963, s. 87-91, zvl. s. 87 użyte w wersetach tych słownictwo uznaje za argument przemawiający za ich starożytnością i pochodzeniem ze starszego poematu. Podkreśla, że we fragmencie tym jest aż 13 słów użytych mniej niż pięćdziesiąt razy w Starym Testamencie. Także W.F. Albright, *The Psalm of Habakkuk*, w: H.H. Radley (red.) *Studies in Old Testament Prophecy*, Edinburgh 1957, s. 1-18, zvl. s. 9 uznaje Ps 77, 17-20 za starszy, starszy niż Ha 3. Przemawia za tym, według niego, obecność w tym fragmencie kananejskiego metrum, które nie zachowało się już w tekście Habakuka. Wersety te uznaje on za najstarszą formę poezji izraelskiej. Podobne stanowisko zajmuje M. Dahood, który w swoim komentarzu do Księgi Psalmów podkreśla podobieństwo ww. 17-20 do Ps 18, 8-16; tenże, *Psalms II: 51-100*, AB, Garden City 1968, s. 224.

⁹ Zob. H. Jefferson, *Psalm LXXVII*, s. 87; M. Dahood, *Psalms II*, s. 224; W. van der Meer, *Psalm 77, 17-19: Hymnisches Fragment oder Aktualisierung?* EThL 70/1994, s. 105-111, zvl. s. 106; J. Jeremias, *Theophanie. Die Geschichte einer alttestamentlichen Gattung*, Neukirchen 1965, s. 26-27; H. Gunkel, *Die Psalmen*, Göttingen 1968, s. 333 podaje, iż w. 20 ma także metrum 3:3:3.

¹⁰ Zob. M. Dahood, *Psalms II*, s. 231; por. H. Jefferson, *Psalm LXXVII*, s. 87.

¹¹ Zob. *tamże*, s. 87; H. Witczyk, *Teofania w Psalmach*, Kraków 1985, s. 123.

C	B	A		A	B	C
אלהים	מים	ראוה		Zobaczyły Cię	wody,	Boże,
D	B	A		A	B	D
יחילו	מים	ראוה		zobaczyły Cię	wody	(i) kipią,
G	F	E		E	F	G
תהמות	ירגזו	אף		także	otchłanie	drżą.

Czwartą część Ps 77 tworzy pięć wersetów: w. 17 (I), w. 18 (J), w. 19 (J'), w. 20 (I') i w. 21 (K). W sekcji I-I', połączonej paralelizmem synonimicznym, dominuje obraz wód. Są one w pewien sposób przeciwstawione bądź samemu Bogu, bądź Jego działaniu. Przeciwstawienie to ukazuje jednak, że żywioł natury, którym jest woda, jest w rzeczywistości w pełni podporządkowany woli Boga.

I	{	Zobaczyły Cię wody [מים], Boże, zobaczyły Cię wody [מים] (i) kipią, także otchłanie [תהמות] drżą.
J	{	Chmury wylały wody, niebiosa wydały głos [קול], także Twe strzały [חֲצֵצִידִי] latały.
+	+	
J'	{	Głos [קול] Twego grzmotu w huraganie, błyskawice [בְּרָקִים] świat oświeciły, zadrżała, zatrzęsła się ziemia.
I'	{	Droga Twoja przez morze [בַּיָּם], Twoja ścieżka przez wielkie wody [בְּמַיִם רַבִּים], a ślady Twe nie były widoczne.

Także sekcja J-J' zespolona jest paralelizmem synonimicznym. W obu członach mowa jest o „głosie” (קוֹל) Boga oraz o towarzyszących objawieniu się JHWH „strzałach” (חֲצִיזִים) czy też „piorunach” (בִּרְקִיִּים).

Pozostający bez pary w. 21 (K) mówi o Bożym przewodnictwie – JHWH wiódł bowiem swój lud za pośrednictwem tych, których sam wybrał i powołał: Mojżesza i Aarona. Werset ten nie należy do opisu teofanii i – jak już zostało wspomniane – pierwotnie łączył się z w. 16. Dlatego zostanie on pominięty w dalszej części analiz.

Propozycja struktury teofanijnego fragmentu Ps 77 przełożona na tekst przedstawia się w następujący sposób:

Gatunek literacki Ps 77, 17-20

Określenie gatunku literackiego¹² tekstu pozwala na jego prawidłową analizę. Inaczej bowiem interpretować należy teksty historyczne, fragmenty dokumentów czy też relacje świadków, a inaczej fragmenty poetyckie lub mityczne, które koncentrują się na przekazaniu pewnego obrazu czy koncepcji teologicznej a nie kroniki wydarzeń.

Wielu autorów dostrzegło odrębność ww. 17-20 i zaklasyfikowało je jako teofanię¹³. Utrzymują oni, że mamy tu do czynienia z fragmentem odnoszącym się do wydarzeń nad Morzem Trzcini lub mitologicznym opowiadaniem o walce boga burzy z potworem morskim¹⁴. Jaki jest rzeczywisty gatunek literacki omawianego fragmentu? Dążąc do odpowiedzi na postawione pytanie, należy przyjrzeć się wyodrębnionemu przez J. Jeremiasa¹⁵ gatunkowi literackiemu teofanii i przebadać Ps 77, 17-20 za pomocą uzyskanych w ten sposób narzędzi.

J. Jeremias uznał, iż opis teofanii, jako gatunku literackiego, ma dwa człony: objawienie się Boga; reakcję natury¹⁶. Na grunt Księgi

¹² Na temat studium gatunku literackiego całego psalmu zob. W.M. Stabryła, *Któż taki jak JHWH?* s. 97-105.

¹³ Zob. J. Jeremias, *Theophanie*, s. 26-27; H. Jefferson, *Psalms LXXVII*, s. 89; M.E. Tate, *Psalms 51-100*, WBC 20, Dallas 1998 (CD-ROM); H. Witczyk, *Teofania*, s. 24, 100, 122-130.

¹⁴ Por. H. Jefferson, *Psalms LXXVII*, s. 89.

¹⁵ C. Westermann rozróżnia epifanię od teofanii. Pierwszą definiuje jako ukazanie się Boga na polu walki, by pomóc Izraelowi, zaś drugą jako ukazanie się Boga, którego celem jest objawienie się i skierowanie do ludu mowy przez pośrednika; zob. C. Westermann, *Das Loben Gottes in den Psalmen*, Göttingen 1963, s. 74; por. H. Witczyk, *Teofania*, s. 10.

¹⁶ Zob. A. Tronina, *Bóg przybywa z Synaju. Staroizraelskie formuły teofanijne a początki religii Izraela*, Lublin 1989, s. 13.

Psalmów myśl J. Jeremiasa przeniósł E. Lipiński, który jako pierwszy mówi o gatunku literackim teofanii w Psalterzu¹⁷. Pierwotnie dwuczłonowa forma teofanii, która występuje w Sdz 5, 4-5, tekście zaliczanym do najstarszych reprezentantów analizowanego gatunku, przeszła pewną drogę rozwoju. Na pierwszym etapie człon pierwszy lub drugi został wzbogacony nowymi treściami. I tak w Ps 46, 7b; 76, 9 i 104, 7 pojawia się, nieobecny w formie pierwotnej, motyw głosu JHWH; w innych zaś tekstach pojawia się obraz Boga jako sędziego (por. Ps 76, 9) czy króla, który zasiada na tronie (por. Ps 99, 1) lub spogląda z nieba (por. Ps 104, 32). Zmianę w drugim członie można zauważyć w Ps 104, 7b, który mówi już o poruszeniu wód, a nie ziemi¹⁸.

Na dalszym etapie można zauważyć nie tylko wzbogacenie jednego z elementów o nowe wątki, ale i jego rozbudowę z pierwotnie krótkiego stwierdzenia (por. Ps 144, 5-6; 97, 3-6; 29, 4-9). Najbardziej rozbudowanym przykładem opisu teofanii jest Ps 18, 8-16, w którym przedstawione jest bardzo plastycznie nie tylko przybycie JHWH, ale i drżenie natury, które swym zasięgiem obejmuje wszystkie elementy konstytutywne świata według wierzeń starotestamentalnych autorów¹⁹.

Dalszy etap ewolucji gatunku literackiego teofanii stanowi usamodzielnienie się pierwszego członu, które jest widoczne w Ps 50, 2-3, w którym to przybycie Boga zostało przez autora natchnionego odniesione nie tyle do natury, ile do Jego ludu. Fakt ten tłumaczy więc nieobecność drugiego elementu, poruszenia natury. Końcowy etap w rozwoju gatunku stanowi uniezależnienie się drugiego członu. Widoczne jest to w Ps 114, 3-8, gdzie fakt przybycia Boga nie został opisany bezpośrednio a jedynie aluzyjnie wspomniany²⁰.

Autorzy zwracają także uwagę na fakt, iż teofania, jako samodzielny gatunek literacki, najczęściej pojawia się w hymnach i psalmach błagalnych, ale występuje także w kontekście prorockich zapowiedzi sądu, prorockich zapowiedzi zbawienia i w tekstach narracyjnych. W hymnach opis teofanii jest zazwyczaj odnoszony do przeszłych wydarzeń z historii Izraela. I tak Sdz 5, 4-5 znajduje się w kontekście mówiącym o pokonaniu Kananejczyków, zaś Ps 68, 8 w kontekście wędrówki Izraelitów przez pustynię. Ps 46, 7b wspomina o oblężeniu Syjonu zaś Ps 114, 3-8 o wy-

¹⁷ Zob. *tamże*.

¹⁸ Zob. H. Witczyk, *Teofania*, s. 24.

¹⁹ *Tamże*, s. 25.

²⁰ *Tamże*, s. 26.

darzeniach nad Morzem Trzcin i Jordanem. We wszystkich hymnach, z wyjątkiem Ps 114, 3-8, teofania ma dwuczłonową budowę²¹.

Jak więc, na bazie powyższych informacji, zaklasyfikować Ps 77, 17-20?²² W tekście tym można rzeczywiście zauważyć dwuczłonowy podział między pojawieniem się Boga, a poruszeniem natury. Oba człony są rozbudowane w porównaniu z formułą pierwotną i mogą zostać uznane za pochodzące z drugiego etapu rozwoju gatunku literackiego teofanii²³. Co więcej, w tekście tym można dostrzec słownictwo, które jest wspólne innym przykładom gatunku literackiego teofanii. Najwięcej wspólnego słownictwa, bo aż 52%, ma Ps 77, 17-20 z teofanijnym fragmentem Ps 18, 8-18²⁴:

		Psalm 77, 17-20	Psalm 18, 8-16
מים	wody	17, 18	17
קול	głos	18, 19	14
חץ	strzała	18	15
רעם	grzmot	19	14
ברק	błyskawica	19	15
רגו	drzeć, trząść się	17, 19	8
רעש	drzeć, trząść się	19	8

H. Jefferson zauważa także, że z trzynastu dość rzadkich terminów w Ps 77, 17-20 aż osiem występuje w Ps 18, oraz że oba teksty mają wspólne frazy²⁵:

- נתן קול „dać” + „głos” Ps 77, 18 Ps 18, 14
- ותרעש הארץ „zatrzęsła się ziemia” Ps 77, 19 Ps 18, 8
- מים רבים „wielkie wody” Ps 77, 20 Ps 18, 17
- ראוד מים „zobaczyły Cię wody” Ps 77, 17 i
- גיראו אפיקי מים „ukazały się czeluści morza” Ps 18, 16

²¹ *Tamże*, s. 27-32.

²² Ps 77 jest w części indywidualną lamentacją (ww. 2-10) a w części hymnem (ww. 11-21); zob. W.M. Stabryła, *Któż taki jak JHWH?* s. 105.

²³ H. Witezyk, *Teofania*, s. 24-25.

²⁴ Zob. H. Jefferson, *Psalm LXXVII*, s. 88; W. van der Meer, *Psalm 77, 17-19*, s. 109.

²⁵ Zob. H. Jefferson, *Psalm LXXVII*, s. 88.

Także podobieństwo leksykalne z Ha 3, 6-16 nie powinno zostać niezauważone²⁶:

		Psalm 77, 17-20	Habakuk 3, 6-16
ראה	widzieć	17	6, 7, 10
מים	wody	17, 18	10, 15
חיל	drzeć, wić się	17	10
רנז	drzeć, trząść się	17	7, 16
זרם	v. wylać, n. ulewa	18	10
נתן קול	dać + głos	18	10, 16
חזן הלך	strzała + chodzić	18	11

Jak więc z tego widać, Ps 77, 17-20 zawiera w sobie wszystkie elementy pozwalające zaklasyfikować go jako teofanię.

Analiza egzegetyczno-teologiczna Ps 77, 17-20

Po ustaleniu struktury literackiej Ps 77, 17-20 oraz jego gatunku literackiego można przejść do analizy zawartych w nim metafor i obrazów.

„Zobaczyły Cię wody, Boże,
zobaczyły Cię wody (i) kipią,
także otchłanie drżą” (Ps 77, 17).

Werset ten²⁷ rozpoczyna opis teofanii. Koncentruje się na reakcji morza na objawienie się Boga. Natura jawi się jako zalekwniona, przytłoczona Bożą wielkością. To, co się z nią dzieje, stanowi preludeum dla opisanego w w. 20 przeprowadzenia Izraela przez wody morskie. Werset 17 opisuje przygotowanie cudownej drogi ocalenia.

O tym, że mamy tu do czynienia z teofanią, świadczy już otwierające analizowany stych wyrażenie ראיך („zobaczyły Cię”). Tworzący go rdzeń ראה jest w Starym Testamencie terminem technicznym opisującym objawienie się JHWH (por. Wj 3, 2), jednakże nigdzie nie oznacza teofanii kultycznej²⁸. Ten sam czasownik pojawia się

²⁶ Por. W. van der Meer, *Psalm 77, 17-19*, s. 109.

²⁷ Zob. analizę w W.M. Stabryła, *Któż taki jak JHWH?* s. 240-241.

²⁸ Zob. H. Witczyk, *Teofania*, s. 123-124.

na początku stychu drugiego, tworząc w ten sposób paralelizm klimatyczny, dzięki któremu zostaje opisana reakcja morza na objawienie się Boga.

Odbiorca teofanii w analizowanym wersecie został oddany dwoma terminami: מַיִם²⁹ i הַחַדָּהּ. Pierwszy z nich jest bardzo ogólny i oznacza „wodę”, natomiast drugi jest rozumiany jako: „otchłań”, „przepaść”, „głębia”, „potop”.

Żywiół, jaki stanowi woda, jest tutaj personifikowany, jednakże nie przybiera cech mitycznych wrogich Bogu potęg. JHWH jest ukazany jako całkowicie go przewyższający. Nie musi On walczyć z wodą jak Baal³⁰, bowiem jest ona od Niego zależna i posłuszna Mu. W takim ujęciu zagadnienia można dostrzec antymityczne nastawienie hagiografa³¹.

Reakcję wód w obliczu majestatu Boga opisują dwa czasowniki: יִרְדָּו ו יִחַלְדוּ. Czasownik użyty jako pierwszy pochodzi od rdzenia חיל, który opisuje wicie się, drżenie, skręcanie z bólu. W analizowanym miejscu został on odniesiony do wody, dlatego najlepsze wydaje się rozumienie go jako jej kipienie, nieustanne przelewanie się. Drugi czasownik pochodzi od pnia רדו, który mieści w sobie myśl o trzęsieniu się, drżeniu, byciu zdenerwowanym, poruszonym lub złym.

Oba terminy występują często w opisach trzęsienia ziemi lub poruszenia się gór. Co więcej, zostały one użyte w *jiqtol*, który należy interpretować jako odnoszący się do przeszłości. W takim przypadku na plan pierwszy wysuwa się w owych czasownikach aspekt powtarzalności, rozciągnięcia w czasie i trwania. Tak więc owo drżenie wód to nie tylko chwilowe poruszenie, ale mocne i długotrwałe wzburzenie.

Reasumując, można powiedzieć, że hagiograf skoncentrował się w analizowanym wersecie na pierwszych skutkach objawienia się Boga, a mianowicie na reakcji wód, która poprzedza przygotowanie drogi ocalenia (por. Ps 77, 20).

„Chmury wylały wody,
niebiosa wydały głos,
także Twe strzały latały” (Ps 77, 18).

²⁹ Dwa razy w omawianym miejscu termin ten został przez masoretów zaopatrzony w *dāgēš* eufoniczne, które występuje po *qāmeç* kończącym poprzedni wyraz z akcentem na sylabie przedostatniej. Wyraz z *dāgēš* eufonicznym ma wtedy akcent na pierwszej sylabie; zob. P. Joüon, *A Grammar of Biblical Hebrew. Translated and Revised by T. Muraoka*, t. 1-3, Roma 1996, § 18 h-j.

³⁰ Por. H. Witczyk, *Teofania*, s. 128.

³¹ *Tamże*, s. 126.

W wersecie tym³² uwaga hagiografa przenosi się z morza na niebo, albowiem mówi on o jego współpracy z Bogiem w czasie uwalniania narodu z niewoli. Zastosowane tu metafory przywołują na myśl obraz burzy.

Na samym początku autor natchniony rysuje obraz ulewnego deszczu. Wskazuje na to rdzeń זרם użyty w intensywnej koniugacji *poel*. Źródłosłów ten w znaczeniu rzeczownikowym (זרם) jest tłumaczony jako „ulewa”, „oberwanie chmury”, zaś jako czasownik: „wylewanie”, „lanie się”. Zastosowanie tego rdzenia w *qatal* pozwala wnosić, że czynność ta została zakończona, to znaczy, że chmury wylały wszystką wodę, którą w sobie nagromadziły. Tak więc burza, o której mówi psalmista, to nie jakaś mżawka, lecz rześista ulewa.

Po opisaniu mocy padającego deszczu hagiograf koncentruje się na innym zjawisku meteorologicznym, mianowicie na grzmotach. Każda wielka burza obfituje w pioruny i błyskawice, a co za tym idzie można ją usłyszeć i zobaczyć nawet w bardzo odległych, pogodnych miejscach. Dokonując personifikacji nieba (termin שחק można też rozumieć jako określenie chmury), hagiograf mówi o tym, że wydało ono swój głos. Tak więc uznaje je za współpracownika JHWH w Jego historiozbawczych działaniach.

Ostatni stych analizowanego wersetu odnosi się bezpośrednio do Boga. Autor natchniony łączy bowiem z rzeczownikiem חץ („strzała”) sufiks 2 m. sing., który wskazuje na JHWH. Bóg jawi się jako wojownik, który ze swego łuku godzi we wrogów. Termin חץ, w kontekście burzy, można rozumieć przenieśnię jako błyskawicę³³.

Tak więc w w. 18 hagiograf w metaforycznych obrazach opisuje meteorologiczną aurę, która towarzyszyła objawieniu się Boga nad Morzem Trzcinnym.

„Głos Twego grzmotu w huraganie,
błyskawice świat rozświetliły,
zadrzała, zatrzęsała się ziemia” (Ps 77, 19).

Kontynuując opis teofanii³⁴, autor natchniony w dalszym ciągu przybiera go w kostium burzy. Objawienie się Boga łączy się z reakcją całego świata, który zostaje rozświetlony przez błyskawice i poruszony w swych fundamentach.

³² Zob. analizę w W.M. Stabryła, *Któż taki jak JHWH?* s. 241-242.

³³ Właściwe określenie błyskawicy w języku hebrajskim stanowi rzeczownik ברק.

³⁴ Zob. analizę w W.M. Stabryła, *Któż taki jak JHWH?* s. 242-244.

W stychu pierwszym psalmista uznaje towarzyszące teofanii grzmoty z głos Boga. Uczynienie z natury przedstawiciela JHWH pozwala wnosić, że ma On nad nią całkowitą władzę. Co więcej, w rozumieniu psalmisty, jawi się On jako władca burzy, który się nią przyodziewa i posługuje.

Potęga Bożego głosu zostaje wyakcentowana przez uznanie, iż przemawia On בַּהַלְגָּל („w huraganie”). Rzeczownik הַלְגָּל³⁵ w niniejszym kontekście syntagmatycznym należy rozumieć jako trąbę powietrzną, głośny, wirujący wiatr burzowy. W ten sposób psalmista ukazuje moc samego Boga. Nie bez znaczenia jest także i to, że trąba powietrzna ma ogromną siłę niszczenia – zabiera bowiem wszystko, co znajdzie się na jej drodze. W świetle wydarzeń nad Morzem Trzciny być może lepiej byłoby mówić o szkwałe, który wprowadza w wir masy wodne. Zjawia się on nagle, jest gwałtowny, a zarazem krótkotrwały³⁶. Opisując tak gwałtowny wicher, hagiograf koncentruje się na jego skutkach, które są wymienione w w. 20, a mianowicie na powstaniu drogi, która wiedzie przez niedostępne zazwyczaj wody morskie.

Teofanii, którą opisuje Izraelita, towarzyszą błyski rozświetlające świat. Termin בֶּרֶק („błyskawica”) w Wj 19, 16 pojawia się w kontekście objawienia się Boga na Synaju, zaś w Ps 18, 15 i Ps 135, 7 powiązany jest z Jego działaniami podczas wyprowadzenia narodu z Egiptu. Objawienie się JHWH wśród błyskawic pozwala na dokonanie Jego konfrontacji z Baalem³⁷, który to bóg, według wierzeń Asyryjczyków i Babilończyków, miał się objawiać wśród takich właśnie zjawisk atmosferycznych. Co więcej, jego pojawienie się poprzedzała burza i ulewny deszcz³⁸.

Ingerencja Boga w świat przyrody wzbudziła reakcję ziemi, która drży i trzęsie się. Termin רַעַשׁ jest w Starym Testamencie bardzo często używany na określenie trzęsienia ziemi (por. Sdz 5, 4; 2 Sm 22, 8; Ps 18, 8; 60, 4; Jr 10, 10). Tak gwałtowna reakcja świata pozwala wnosić, że w obliczu Bożego majestatu traci on swoje podstawy, fundamenty – jest do głębi poruszony. Jego reakcja jest najsilniejsza z możliwych. Jeśliby poszła o krok dalej, to musiałby przestać istnieć, rozpaść się.

³⁵ W znaczeniu podstawowym oznacza on „koło”, „kołowrót”. Niektórzy egzegeci tłumaczą go w analizowanym wersecie „w terkocie kół”; por. H. Witczyk, *Teofania*, s. 129.

³⁶ Por. M. Szymczak (red.), *Słownik Języka Polskiego III*, Warszawa 1989, s. 416.

³⁷ Na temat teologii konfrontacji JHWH z innymi bóstwami zob. W.M. Stabryła, *Bóg sławny w świętości. Teologia Pieśni Mojżesza (Wj 15, 1b-19. 21)*, AK 149(2007)1, s. 43-54.

³⁸ Por. A. Numczyk, *Ważniejsze bóstwa panteonu kananejskiego w świetle tekstów z Ugarit*, RT ChAT 2/1961, s. 133-177, zvl. s. 147-148.

Omówiony werset, posługując się obrazem huraganu, przedstawia Boga jako kogoś, kto ingeruje w historię. Jego potęga wprowadza w poruszenie całą stworzoną przez Niego naturę. Działania JHWH mogą być uznane za przejaw Jego gniewu, albowiem z całą pewnością są boleśnie odczuwane przez tych, którzy Mu się sprzeciwiają, jednakże tym, którzy są Mu posłuszni, jawią się jako przejaw Jego błogosławieństwa.

„Droga Twoja przez morze,
Twa ścieżka przez wielkie wody,
a ślady Twe nie były widoczne” (Ps 77, 20).

Po bardzo plastycznym opisie objawienia się Boga w naturze i przez naturę psalmista przechodzi do opisu skutków, jakie owa teofania wywołała w przyrodzie³⁹. Werset ten należy uznać za przypomnienie historycznego wydarzenia przejścia przez Morze Trzcina⁴⁰.

Objawienie się JHWH, o którym mówi psalmista, należy uznać za działanie historiozbawcze, albowiem jego celem było uwolnienie ludu z ręki faraona. Bóg, posługując się przyrodą, przygotował drogę ucieczki dla Izraelitów. Nie jest to, jak pisze hagiograf, zwykła droga, bowiem taka nie mogłaby z całą pewnością prowadzić przez morze⁴¹. Wyprowadzając naród z niewoli, Bóg przeprowadził go przez wodę nie dlatego, by wyniszczyć w niej Egipcjan, lecz dlatego, by zamknąć drogę powrotu, gdyby w czasie trudów wędrówki lud zatęsknił za Egiptem (por. Lb 11, 4-6).

Ostatni stych analizowanego wersetu mówi o tym, że ślady Boga nie były widoczne. W ten poetycki sposób hagiograf wyraża dwie myśli. Po pierwsze, czyni aluzję do zatonięcia armii egipskiej w nurtach wodnych, po drugie zaś, wskazuje na to, iż dla samych Izraelitów doświadczenie exodusu, choć zapisało się na trwałe w ich pamięci, to musiało być ciągle przypominane. Przywódcy narodu mieli obowiązek nieustannie dbać o to, by ów ślad działalności samego Boga nie odszedł w cień niepamięci. Już bowiem to pokolenie, które zostało wyprowadzone z Egiptu, gdy napotkało pierwsze trudności, zawołało z wyrzutem do Mojżesza i Aarona: „Obyśmy pomarli z ręki JHWH w ziemi egipskiej, gdzie zasiadaliśmy przed garnkami mięsa i jedliśmy chleb do sytości! Wyprowadziliście nas na tę pustynię, aby

³⁹ Zob. analizę w W.M. Stabryła, *Któż taki jak JHWH?* s. 244-245.

⁴⁰ Zob. H. Witczyk, *Teofania*, s. 127.

⁴¹ Termin ֿׁ (,morze”) występuje tu z partykułą określającą, z czego wynika, że autorowi chodzi o konkretne morze.

głodem umorzyć całą tę rzeszę” (Wj 16, 3). Tak więc, w świetle tekstu z Księgi Wyjścia, pamięć narodu wybranego jawi się jako bardzo krótka, albowiem nie minęły nawet dwa miesiące od momentu wyjścia, a on już zwątpił w obecność Boga wśród nich (por. Wj 17, 7).

W przeanalizowanym wersecie autor natchniony, odwołując się do zawartej w Wj 14, 16-29 tradycji o wydarzeniach nad Morzem Trzcina, w poetycki sposób dokonuje jej streszczenia. Mówi bowiem o wielkich wodach, które były całkowicie bezpieczne dla Izraelitów, ponieważ zostały rozdzielone Bożą drogą. Co więcej, wszyscy wrogowie narodu zostali wyniszczeni, a JHWH okazał się pasterzem bezpiecznie wiodącym lud do ustalonego wcześniej celu⁴².

Zbawcza interwencja Boga, która została opisana w teofanijnym fragmencie Ps 77, wzbudziła strach w naturze. To właśnie ona stała się niemyim świadkiem (por. Ps 77, 20) objawienia się wielkości JHWH. Kontekst, który oplata teofanię swoimi ramionami, pozwala jednocześnie wnosić, że działanie Boga nie dotyczy tylko natury – jest ona bowiem narzędziem, którym JHWH, posługując się według siebie tylko znanego planu, z jednej strony dokonuje wyzwolenia Izraela, a z drugiej niszczy jego wrogów – Egipcjan⁴³.

Głównym motywem Ps 77, 17-20 jest objawienie się Boga. Zostało ono ujęte w obraz burzy poruszającej nawet najgłębsze otchłanie morza (por. Ps 77, 17) oraz ziemię (por. Ps 77, 19). Tak więc, co charakterystyczne dla opisów teofanii, widoczny jest ścisły związek między przybyciem Boga, a poruszeniem natury. Obrazy składające się na taki opis mają za cel ukazać, iż JHWH jest rzeczywiście wielkim Bogiem i panuje nad całym światem⁴⁴.

Wykorzystany przez hagiografa w Ps 77 opis teofanii ma wiele cech wspólnych z teofaniami znanymi z literatury bliskowschodniej. Już hymny sumeryjskie wiążą pojawienie się boga z takimi zjawiskami jak burza, błyskawice, grzmoty i ogień⁴⁵. Myśl tę podejmują hymny asyryjskie i babilońskie, które, mówiąc o Adadzie⁴⁶, opisują reakcję przyrody na jego pojawienie się:

„Pan, kiedy jest pełen gniewu, drży przed nim niebo,
Adad, kiedy jest rozzłoszczony, drży przed nim ziemia.

⁴² Zob. H. Witczyk, *Teofania*, s. 128; W.M. Stabryła, *Któż taki jak JHWH?* s. 245.

⁴³ Zob. *tamże*, s. 289.

⁴⁴ Zob. H. Witczyk, *Teofania*, s. 20, 24, 30.

⁴⁵ Szerzej zob. *tamże*, s. 41-42n.

⁴⁶ Jedno z określeń Baala. Szerzej zob. W.M. Stabryła, *Bóg sławny w świętości*, s. 43-44.

Wielkie góry padają przed nim,
przed jego gniewem, przed jego groźbą,
przed jego rykiem, przed jego grzmiotem
bogowie niebios uciekają do nieba,
bogowie ziemi kryją się pod ziemią”.⁴⁷

W tekstach asyryjskich Adad opisany jest jako wojownik uzbrojony w grzmoty, grad i deszcz⁴⁸. Także teksty będące pochwałami ku czci Marduka ściśle łączą przedstawianie go jako wojownika z reakcją natury na jego objawienie się:

„Podczas jego walki drży niebo,
na jego gniew poruszają się głębie,
przed ostrzem jego broni uciekają bogowie.
W czasie burzy rozbłyskują błyskawice – jego strzały,
jego płomień niszczy niedostępne góry,
dosięga falującego morza”.⁴⁹

H. Witczyk podaje listę podobieństw motywów teofanijnych w opiszach biblijnych i pozabiblijnych⁵⁰. Najważniejsze z nich, w kontekście Ps 77, to:

- | | |
|--|--|
| 1. w grzmocie rozbrzmiewa głos JHWH (Ps 77, 19) | 1. w grzmocie rozbrzmiewa głos Adada (CML 4, VII, 29) |
| 2. JHWH posługuje się piorunami jak strzałami (Ps 77, 18-19) | 2. Baal posługuje się piorunami jak strzałami (CML 4, V, 71) |
| 3. JHWH objawia się w burzy (Ps 77, 18-19) | 3. Iszkur, Adad, Nergal objawiają się w burzy (CTBT XV, 15-16) |
| 4. na głos Boga drży ziemia (Ps 77, 19) | 4. na głos Baala drży ziemia (CML 4, VII, 31n.) |
| 5. Bóg porusza otchłanie (Ps 77, 17) | 5. Marduk, Isztar poruszają otchłanie (STC II, 75n.) |

Tak więc, reasumując, można powiedzieć, że istnieje podobieństwo między reakcją natury na objawienie się B(b)oga w Biblii oraz w literaturze środowiska biblijnego.

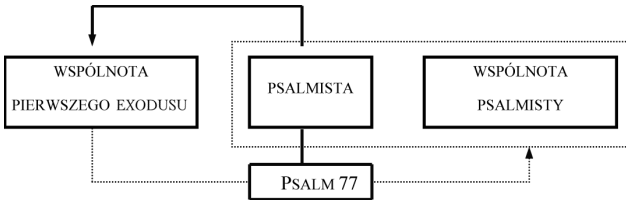
⁴⁷ Tłum. za H. Witczyk, *Teofania*, s. 43.

⁴⁸ *Tamże*, s. 44.

⁴⁹ Tłum. za *tamże*, s. 45.

⁵⁰ *Tamże*, s. 47-48.

Wywodzący się ze szkoły asafowej autor Ps 77, przez włączenie starożytnego opisu teofanii w korpus tekstu, kieruje uwagę znajdujących się na wygnaniu odbiorców na relację zachodzącą między Bogiem a światem, a zarazem ukazuje Jego wszechmoc. Jednocześnie stara się pokrzepić pozbawionych nadziei Izraelitów. Przebywający w niewoli babilońskiej asafici, którzy aż dwa razy przeżyli upadek swojej ojczyzny – pierwszy raz w 721, a drugi w 586 r. – podjęli głęboką refleksję nad przyczynami tego wydarzenia. Widoczny w Ps 77 deuteronomiczny schemat historii⁵¹ sugeruje, że zaczęli oni – najpierw Północ, później zaś Południe – odnajdywać przyczyny niepowodzeń i klęski, która dotknęła cały naród. Już w niewoli rozpoczęli nawoływać do wierności i zaufania Bogu, czego przykładem byłby Ps 77. Wykorzystując motyw exodusu, starali się tchnąć nadzieję w zdruzgotany naród. Stali się jakby pośrednikami między wspólnotą pierwszego exodusu, a znajdującym się w niewoli Izraelem. Jak exodus był paradygmatem dla psalmisty, tak Ps 77 miał stać się paradygmatem dla wspólnoty. Autor psalmu byłby więc swoistym łącznikiem przeszłości z terażniejszością, chciał wnieść, za pośrednictwem napisanego przez siebie tekstu, doświadczenie exodusu w życie utrapionej wspólnoty żyjącej w Babilonii⁵².



Wywodzący się ze szkoły asafowej autor, wykorzystując starszy fragment opisujący teofanię, starał się skierować wzrok pozbawionych nadziei rodaków ku fundamentalnemu dla wiary wszystkich Izraelitów wydarzeniu wyjścia z Egiptu. Bóg, który, jak wynika z Ps 77, 8-10, milczy i wydaje się nieobecny, nie jest wcale – co podkreśla autor Ps 77 – Bogiem dalekim. Psalmista, podkreślając, że „ślady Boga” (por. w. 20) często nie są dostrzegane, stara się pokrzepić naród, wlać w jego serce ducha nadziei i oczekiwania na zbawcze objawienie się Boga w terażniejszości.

⁵¹ Grzech – kara – opamiętanie – wyzwolenie; zob. W.M. Stabryła, *Któż taki jak JHWH?* s. 169.

⁵² *Tamże*, s. 131.

Celem artykułu było studium starożytnego opisu teofanii zawartego w Ps 77. Po odczytaniu struktury literackiej ww. 17-20 oraz określeniu ich gatunku literackiego przeanalizowane zostały zawarte w nich obrazy oraz teologia, która – jak się okazało – odwołując się do modelowego wydarzenia exodusu, zamkniętego w obrazie teofanii Boga nad wodami, ma na celu wzbudzenie nadziei w przebywających w niewoli Izraelitach.

Wojciech Maciej STABRYŁA